ISSN 2543-8638

WYWIAD

O podręczniku *The History of Polish Legal System from the 10th to the 20th century* z prof. Tadeuszem Maciejewskim rozmawia Dominik Bień

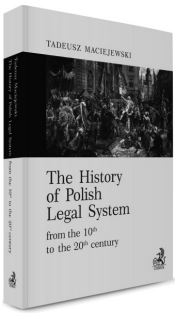

Textbook is an attempt to present the history of Poland's state system and law from the earliest times up to the present. Generally speaking, this publication is intended for Polish students who are studying law in English. It also attempts to popularize the history of Poland's law abroad and it is the first work of this kind in Poland available in English. This will help to bring the subject-matter closer to all readers in the Word.

C.H. Beck

Dominik Bień: Jakie były powody rozpoczęcia przez pana profesora prac nad podręcznikami, które jako forma wydawnicza różnią się znacznie od monografii czy artykułów naukowych i jakie były rezultaty tych działań?

Tadeusz Maciejewski: Pierwsze sukcesy naukowe są przeważnie udziałem uczonych młodego pokolenia. Tak też i było ze mną. Zatrudniony w 1975 roku na Wydziale Prawa i Administracji UG zakończyłem ten okres w 1997 roku, kiedy to ukazała się moja tak zwana monografia profesorska, chociaż sam proces uzyskania tytułu z powodów czysto formalnych trwał do 1999 roku. Miałem wtedy 47 lat. Należało w tym standardzie uzyskiwania stopni i tytułów naukowych coś zmienić.

Nagromadzona przez te lata wiedza skłoniła mnie – obok zajmowania się głównym nurtem naukowym – do podjęcia twórczości dydaktycznej. Warunki ku temu były nadzwyczaj sprzyjające. Trzeba było je tylko skutecznie wykorzystać, wykazując stosowny temperament, co miało istotne znaczenie. Potrzeba było odmiany. Przemawiały za nią względy ogólne, jak i szczególne, mieszczące się w ogólnej konstrukcji tak zwanej funkcji dydaktycznej, sprowadzające się nie tylko do nauczania studentów, ale też samodzielnego i twórczego uczenia się przez nich samych. Stan ten ujawnił się przede wszystkim w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Liczba studentów w tym czasie gwałtownie wzrosła, sam system ich kształcenia pozostawał jednak przestarzały. Problemem głównym stała się konieczność zmiany programu studiów oraz związane z nim przekształcenia w treści dotychczas obowiązujących podręczników, w tym interesującej nas tutaj najbardziej historii prawa. Podręczniki – rzecz jasna – były, ale wtedy jeszcze nieliczne, częstokroć przestarzałe, nastawione na zwielokrotnioną liczbę godzin w zakresie

przedmiotów prawnohistorycznych, a przez to opasłe, zaś zawarta w nich treść była trudna do przyswojenia. Obraz ten zamykała tradycja korzystania tylko z jednego podręcznika, nieraz na przestrzeni kilkudziesięciu lat, nawet bez zamiaru, o potrzebie nawet nie wspominając, do sięgania po inne. Tradycja ta zresztą pokutuje w niektórych ośrodkach akademickich do dnia dzisiejszego, zaś wykładowcy historii prawa, zwłaszcza ci, którzy sami nie napisali podręcznika, z dziwnym uporem ją kontynuują. Jakby czas w ich dydaktyce zatrzymał się kilkadziesiąt lat temu. Mało tego, trudno sobie z tym zjawiskiem poradzić nawet obecnie. Uczą tak, jak ich uczono i jak uczono ich mistrzów. Wydaje się to wprawdzie nieprawdopodobne, ale tak jest.

Podręcznik nadal pozostaje bazą do nauczania studentów. Obecnie mamy ich coraz więcej, a niektóre z nich można uznać za nowoczesne. Zaczęło ich przybywać w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. Tę różnorodność da się podzielić na podręczniki ogólnopolskie (PWN, C.H. Beck, Wolters Kluwer) oraz lokalne, wydawane przeważnie na potrzeby konkretnego ośrodka akademickiego. Osobiście zaczynałem od wydawnictwa lokalnego, pisząc w 1998 roku dla Wydawnictwa Miscellanea w Koszalinie dwa podręczniki – *Historia ustroju Polski* oraz *Historia prawa sądowego Polski*. Zainteresowały one Wydawnictwo C.H. Beck, wchodzące wtedy na rynek polski. W rezultacie od 1999 roku do chwili obecnej piszę już wyłącznie dla tego wydawcy. Opublikowałem tu między innymi książki: *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 1999 (cztery wydania, Nagroda I stopnia JM Rektora Uniwersytetu Gdańskiego), *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2000 (pięć wydań, Nagroda Indywidualna Ministra Edukacji Narodowej oraz wyróżnienie na VII Targach Książki Akademickiej w Warszawie – Atena 2001), *Historia administracji*, Warszawa 2002 (dwa wydania, Nagroda I stopnia JM Rektora Uniwersytetu Gdańskiego), czy – ostatnio – *Historia administracji i myśli administracyjnej. Czasy nowożytne i współczesne (XVI–XX w.)*, Warszawa 2013. Łącznie sprzedany nakład to ok. 25 tys. egzemplarzy. Formuła się jednak wyczerpała. Jedynym pomysłem było napisanie ich na nowo i wydanie w języku angielskim. Tak też postanowiłem, ale z pewnymi zmianami.

DB: Jaki cel przyświecał stworzeniu podręcznika anglojęzycznego? Do kogo jest on skierowany?

TM: Napisaniu i wydaniu *The History of Polish Legal System from the 10th to the 20th century* (C.H. Beck, Warszawa 2016, ss. 272) służyły od początku dwa cele: wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy, wewnętrzny, był oczywisty, a mianowicie ogromna popularność studiów prawniczych i duży wzrost liczby studentów podejmujących naukę prawa, a zwłaszcza jego historii, która znajduje się na pierwszym roku studiów prowadzonych zarówno w języku polskim, jak i angielskim, w tym uruchomionych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Właśnie tutaj jedynym źródłem wiedzy jest podręcznik. Większość ośrodków takie posiadało, ale wyłącznie w języku polskim, co należy uznać za stan normalny i pożądany. Postawił on jednak przede mną nowe zadanie, napisanie podręcznika do historii prawa i ustroju Polski w języku angielskim, aktualnie jest on jedyny w tej dziedzinie i – jak należy sądzić – na

długo taki pozostanie. Nic bowiem nie słyszałem o nawet podobnej próbie. Mowa o tym była zresztą od dawna, sam ją też głosiłem. Entuzjastów było wielu, ale faktycznej aktywności środowiska żadnej. Uległem więc tej pokusie i ją zmaterializowałem. Inni tylko ją sygnalizowali.

Drugi, zewnętrzny, łączy się z popularnością historii państwa i prawa poza granicami kraju. Dla zagranicznych historyków prawa tematyka ta była jak prawdziwa *terra incognita*. O historii ustroju i prawa Polski w ogólności nie pisano bowiem wcale, co najwyżej w obcych językach ukazywały się przyczynki odnoszące się do wybranych instytucji. Cieszyć się więc mogę jedynie, że mój podręcznik w ramach popularyzacji na forum europejskim przedstawił 12 października 2016 roku podczas posiedzenia Legal Affairs Committee of the European Parliament (Komisja Prawna Parlamentu Europejskiego), odbytego w Brukseli, prof. Dirk Heirbaut (historyk prawa, prezes Komisji Prawnej Królewskiej Belgijskiej Akademii Nauk, członek European Society for Comparative Legal History), który po tym wydarzeniu w osobistej wiadomości e-mail tak do mnie napisał: „I have shown your book as an example of what we would like to see: books not just on France, England or Germany, but also on the many other countries of the EU. I hope that you will be a trendsetter and that many other scholars will follow your example. This will help us to make our legal history classes truly European. I can already tell you that I will refer to your book in my classes and thank you for making it possible for me to tell my students about Polish legal history"[1].

Celem popularyzacji egzemplarze podręcznika zostały przesłane najwybitniejszym historykom prawa Europy i Ameryki Północnej, ale też niezwykle zasłużonym instytucjom, np. Bibliotece Kongresu, Bibliotece Watykanu czy też bibliotekom uniwersyteckim, między innymi w Oksfordzie, Cambridge, Berlinie, Madrycie, Rzymie, Monachium, Sztokholmie, Paryżu, skąd otrzymuję stosowne podziękowania. Możliwa stała się też jego dystrybucja zagraniczna przez sieć międzynarodowego wydawnictwa C.H. Beck, istniejącego na rynku wydawniczym już od 250 lat.

Spory o sposoby wykładania historii państwa i prawa Polski trwają od dziesięcioleci i są związane głównie ze zmieniającym się programem studiów prawniczych oraz oczekiwaniami studentów i środowisk prawniczych. Adresując wykład dla studiujących prawo zarówno w Polsce, jak i osób interesujących się tą problematyką poza granicami kraju, należało odejść od tradycji większości dotychczasowych polskich opracowań. W rezultacie tekst pozbawiony został między innymi ogromnej liczby aktów prawnych, dłużyzn ustrojowych (zwłaszcza konstytucyjnych), wywodów o ustroju społecznym, skarbowości, wojskowości czy też organizacji Kościoła. Opracowano czystą substancję ustroju politycznego i prawa sądowego. Wszystko pozostałe to

[1] „Przedstawiłem Pana książkę jako przykład [publikacji], jaką chcielibyśmy widzieć w przypadku [historii prawa] nie tylko Francji, Anglii, czy Niemiec, ale również innych krajów Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że Pańska praca zapoczątkuje nowy trend i wielu uczonych pójdzie w Pańskie ślady. Ten proces może pomóc w uczynieniu naszych zajęć historii prawa prawdziwe europejskimi. Już obecnie mogę powiedzieć, że będę korzystał z Pańskiej książki na moich zajęciach. Podręcznik ten pozwoli mi przybliżyć studentom dzieje polskiego prawa" (tłum. red.).

jedynie plan dalszy, w tym wprowadzenia ogólnohistoryczne, nad czym zresztą boleję, znając stan wiedzy historycznej wśród studentów polskich, który jest zastraszająco niski. Trudno mi się tutaj natomiast odnieść do wiedzy cudzoziemców, zapewne znacznie jeszcze uboższej lub wręcz żadnej.

Naturalnie co do szczegółów proponowanych w podręczniku można się spierać. Na ewentualne pytanie, czy on jest trudny, odpowiem, że jest raczej skierowany do studentów bardzo dobrych i inteligentnych, potrzebujących refleksji. Może będzie pożyteczny. Przynajmniej mam taką nadzieję.

Przy okazji chciałbym podziękować władzom dziekańskim oraz rektorskim Uniwersytetu Gdańskiego za główne zasponsorowanie wydania niniejszego podręcznika oraz osobiście panom dr. Piotrowi Kitowskiemu i mgr. Dawidowi Michalskiemu z Katedry Historii Prawa za okazaną pomoc.

DB: Na zakończenie chciałbym jeszcze prosić pana profesora o podzielenie się z czytelnikami planami o najbliższych zamierzeniach dydaktyczno-naukowych.

TM: W chwili obecnej mam je na najbliższą przyszłość, jednoroczną (w 2017 roku kończę 65 lat). W zakresie dydaktyki podręcznikowej będzie to wydanie *The history of law*.

Tym razem nie będzie to moja praca indywidualna. Powstała ona bowiem siłami całej Katedry Historii Prawa. Przeznaczona będzie wyłącznie na rynek wewnętrzny, w tym pozagdański. Podręcznik ukaże się wkrótce, obecnie znajduje się w ostatnim cyklu wydawniczym. Cieszy mnie w nim udział ambitnych i młodych uczonych. Sam też jestem bardzo zadowolony, gdyż wezmę pod koniec kariery naukowej udział w przedsięwzięciu zbiorowym. Dotychczas byłem wyłącznie indywidualistą. Czas było to zmienić.

Z badań naukowych obecnie finalizuję grant NCN, przyznany mi w 2015 roku. Właśnie ukazuje się monografia (nazwijmy ją poboczną) *Ustrój konstytucyjny i sądowy napoleońskiego (1807–1814) i Wersalskiego (1820–1939) Wolnego Miasta Gdańska*, która ma się ukazać w Wydawnictwie Uniwersytetu Gdańskiego. W zasadzie też ukończyłem sporych rozmiarów monografię główną pt. *Ustrój konstytucyjny wolnych miast Europy w latach 1806–1939*. Ukaże się na początku 2018 roku. Nad dalszymi planami nie zastanawiałem się. Wiem jedno, muszę podjąć nowe badania. Nic z dotychczasowych. Czekam na proces twórczego myślenia. Może doznam olśnienia.